

Sygn. akt III AUa 721/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 listopada 2012 r.

Sąd Apelacyjny - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Daria Stanek (spr.)
Sędziowie:	SSA Iwona Krzeczowska - Lasoń SSA Grażyna Czyżak
Protokolant:	Aleksandra Portaszkiewicz

po rozpoznaniu w dniu 8 listopada 2012 r. w Gdańsku

sprawy E. W.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.

o termin przyznania renty rodzinnej

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.

od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku VIII Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 1 lutego 2012 r., sygn. akt VIII U 1856/11

oddala apelację.

Sygn. akt III AUa 721/12

Uzasadnienie:

Decyzją z dnia 18 sierpnia 2011 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. przyznał ubezpieczonej E. W. i małoletniemu S. W. prawo do renty rodzinnej po zmarłym P. W. poczynawszy od dnia 1 lipca 2011 r. na okres do dnia 30 września 2022 r.

Ubezpieczona odwołała się od powyższej decyzji, wnosząc o jej zmianę w części ustalającej datę powstania prawa do renty rodzinnej po zmarłym tragicznie mężu P. W. i wniosła o ustalenie prawa do tejże renty od dnia zgodnego z odpisem skróconego aktu zgonu tj. (...).

W odpowiedzi na odwołanie ubezpieczonej organ rentowy wniósł o jego oddalenie.

Sąd Okręgowy w Gdańsku – VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 1 lutego 2012 r. zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał rentę rodzinną na rzecz E. W. i na rzecz małoletniego S. W. od dnia 14 grudnia 2010 r.

Sąd Okręgowy orzekał w oparciu o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

Ubezpieczona E. W. dnia 31 stycznia 2011 r. złożyła w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. wniosek o rentę rodzinną dla niej i małoletniego syna S. po zmarłym tragicznie P. W.. We wniosku wnioskodawczyni wskazała datę śmierci męża P. W. tj. dzień 14 grudnia 2010 r. Nadto do wniosku dołączyła dokumenty - w tym wniosek o sporządzenie karty wypadku i zaświadczenie z Komendy Powiatowej Policji w P. oraz postanowienie o umorzeniu śledztwa, z których jednoznacznie wynika, iż P. W. zaginął na morzu /wodach Zatoki Gdańskiej/ - w związku z wykonywaniem pracy rybaka - w dniu 14 grudnia 2010 r.

Organ rentowy, bez wezwania ubezpieczonej do uzupełnienia brakującego dokumentu i bez przeprowadzenia jakichkolwiek czynności w sprawie, w dniu 22 lutego 2011 r. wydał decyzję, którą odmówił ubezpieczonej prawa do renty rodzinnej z powodu niedostarczenia aktu zgonu.

W tych okolicznościach E. W. w dniu 27 lipca 2011 r. złożyła powtórnie w organie rentowym wniosek o przyznanie prawa do renty rodzinnej dla niej i małoletniego syna S., załączając akt zgonu męża wydany w dniu 26 lipca 2011 r. przez USC w P.. Jak wynika z treści tego aktu miejsce zgonu P. W. zostało określone jako Morze Bałtyckie Zatoka Gdańska.

Pozwany ZUS decyzją z dnia 18 sierpnia 2011 r. - zaskarżoną w niniejszej sprawie - przyznał wnioskodawczyni prawo do renty rodzinnej na jej rzecz i na rzecz syna S. począwszy od dnia 01 lipca 2011 r.

Ubezpieczona odwołała się od tej decyzji zarzucając, iż renta powinna być przyznana i wypłacona od 14 grudnia 2010 r. zgodnie z aktem zgonu.

Sąd Okręgowy wskazał, że istota sporu w niniejszej sprawie sprowadza się do rozważenia, od jakiej daty wnioskodawczyni przysługuje prawo do renty rodzinnej. Niesporne bowiem było, iż tak wnioskodawczyni, jak i małoletni S. W. spełniają ustawowe wymogi do uzyskania prawa do tego świadczenia.

Zgodnie z treścią art. 129 ust. 1 ustawy z dnia z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2009 r., Nr 153, poz. 1227 ze zm.) świadczenia wypłaca się poczynając od dnia powstania prawa do tych świadczeń, nie wcześniej jednak niż od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek lub wydano decyzję z urzędu, z uwzględnieniem ust. 2. W art. 129 ust. 2 cytowanej wyżej ustawy ustawodawca wskazał z kolei, że w razie zgłoszenia wniosku o rentę rodzinną w miesiącu przypadającym bezpośrednio po miesiącu, w którym nastąpiła śmierć ubezpieczonego, emeryta lub rencisty, rentę rodzinną wypłaca się od dnia śmierci, nie wcześniej jednak niż od dnia spełnienia warunków do renty przez uprawnionych członków rodziny.

Poza sporem w sprawie pozostawało, iż P. W. zginął w dniu 14 grudnia 2010 r., zaś E. W. w dniu 31 stycznia 2011 r. złożyła w pozwanym organie rentowym wniosek o rentę rodzinną. Pozwany nie kwestionował, iż skarżąca spełnia ustawowe wymogi do przyznania jej i jej synowi prawa do renty rodzinnej. Wydaniu pozytywnej decyzji stał na przeszkodzie jedynie brak aktu zgonu P. W.. Jednakże z przedłożonych przez wnioskodawczynię - w załączeniu do wniosku - dokumentów jednoznacznie wynikało, iż P. W. zginął w tragicznych okolicznościach w dniu 14 grudnia 2010 r. Zważyć przy tym należy, iż okoliczność powyższa została urzędowo poświadczona - wynika bowiem m. in. z przedłożonego zaświadczenia Komendy Powiatowej Policji w P. i postanowienia Komisariatu VII Policji w G.. Zdaniem Sądu Okręgowego w zaistniałej sytuacji organ rentowy powinien był co najmniej wezwać ubezpieczoną, po złożeniu pierwszego wniosku, do uzupełnienia dokumentów sprawy przez złożenie aktu zgonu lub/i zawiesić postępowanie do czasu jego przedłożenia. Pozwany

nie tylko nie wezwał wnioskodawczyni do przedłożenia tego dokumentu, ale nie podjął żadnych innych czynności wyjaśniających w sprawie.

W konsekwencji, w ocenie Sądu Okręgowego, decyzja odmowna pozwanego z dnia 22 lutego 2011 r. została wydana przedwcześnie, bez wyczerpania całokształtu postępowania przed organem rentowym i w konsekwencji z naruszeniem przepisów kodeksu postępowania administracyjnego. Z tych względów Sąd Okręgowy uznał, iż wniosek E. W. należało uwzględnić od dnia 14 grudnia 2010 r. Śmierć męża ubezpieczonej P. W. miała bowiem miejsce dnia 14 grudnia 2010 r. i z tą datą ubezpieczona i jej syn spełnili warunki do przyznania prawa do renty rodzinnej.

W konkluzji, mając na względzie przedstawione wyżej okoliczności, Sąd Okręgowy na podstawie art. 477 (14) § 2 k.p.c. w związku z przywołanymi wyżej przepisami orzekł, jak w sentencji wyroku.

Apelację od wyroku wywiódł pozwany organ rentowy, zarzucając naruszenie prawa materialnego przez błędną jego wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, w szczególności art. 129 ust. 1 i 2 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych polegające na przyjęciu przez Sąd I instancji stanowiska, iż z przedłożonych do pierwszego wniosku dokumentów jednoznacznie wynikało, iż mąż wnioskodawczyni zginął w tragicznych okolicznościach urzędowo poświadczonych, wobec czego organ rentowy winien był wezwać wnioskodawczynię do uzupełnienia pierwszego wniosku poprzez złożenie aktu zgonu bądź zawiesić postępowanie.

W uzasadnieniu apelacji organ rentowy wskazał, że zgodnie z art. 65 ustawy o emeryturach i rentach z FUS renta rodzinna przysługuje po osobie zmarłej. W dniu wydania decyzji z dnia 22 lutego 2011 r. wnioskodawczyni nie mogła uzyskać prawa do renty rodzinnej, bowiem w tym okresie P. W. był osobą zaginioną, a nie zmarłą.

W dacie pierwszego wniosku o świadczenie wnioskodawczyni nie dysponowała i nie mogła dysponować ani aktem zgonu, ani postanowieniem o uznaniu za zmarłego. Faktyczna możliwość wystąpienia przez E. W. z wnioskiem o rentę rodzinną wystąpiła dopiero w lipcu 2011 r., stanowiła zaś prostą konsekwencję przepisu art. 30 k.c. W związku z powyższym organ rentowy uznał, że twierdzenie Sądu I instancji o konieczności zawieszenia przez organ rentowy postępowania do czasu przedłożenia aktu zgonu w świetle uregulowania zawartego w przepisach art. 124 ustawy o emeryturach i rentach z FUS oraz art. 97 k.p.a. jest bezzasadne. Nadto, z §11 ust. 1 i § 18 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno – rentowe i zasad wypłaty tych świadczeń wynika, iż osoba ubiegająca się o przyznanie prawa do renty rodzinnej powinna przedstawić dokumenty stwierdzające m.in. datę zgonu osoby, po której ma być przyznana renta, t.j. wyciąg z akt stanu cywilnego (akt zgonu). Zastosowanie art. 129 ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS do sytuacji wnioskodawczyni stanowiło - zdaniem organu rentowego - wynik nieuprawnionego zastosowania wykładni rozszerzającej tego przepisu.

Wskazując na powyższe skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i oddalenie odwołania, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego jejrozpoznania przez Sąd I instancji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego organu rentowego jest niezasadna i nie zasługuje na uwzględnienie. Nie zawiera bowiem zarzutów skutkujących koniecznością zmiany, bądź uchylenia zaskarżonego wyroku.

Przedmiotem sporu w niniejszej sprawie była kwestia daty początkowej, od której E. W. oraz małoletniemu S. W. winno zostać przyznane prawo do renty rodzinnej po, zmarłym w dniu 14 grudnia 2010 r., P. W..

We wskazanym powyżej zakresie Sąd Okręgowy przeprowadził stosowne postępowanie dowodowe, a w swych ustaleniach i wnioskach nie wykroczył poza ramy swobodnej oceny wiarygodności i mocy dowodów wynikające z przepisu art. 233 k.p.c.,

nie popełnił też uchybień w zakresie zarówno ustalonych faktów, jak też ich kwalifikacji prawnej, które mogłyby uzasadnić ingerencję w treść zaskarżonego orzeczenia.

W konsekwencji, Sąd odwoławczy oceniając jako prawidłowe ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd pierwszej instancji uznał je za własne, co oznacza, iż zbędnym jest ich szczegółowe powtarzanie w uzasadnieniu wyroku Sądu odwoławczego.

Należy przypomnieć, iż stosownie do treści art. 129 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS świadczenia wypłaca się poczynając od dnia powstania prawa do tych świadczeń, nie wcześniej jednak niż od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek lub wydano decyzję z urzędu, z uwzględnieniem ust. 2, który stanowi, że w razie zgłoszenia wniosku

o rentę rodzinną w miesiącu przypadającym bezpośrednio po miesiącu, w którym nastąpiła śmierć ubezpieczonego, emeryta lub rencisty, rentę rodzinną wypłaca się od dnia śmierci,

nie wcześniej jednak niż od dnia spełnienia warunków do renty przez uprawnionych członków rodziny. Analiza przytoczonych przepisów nie pozostawia wątpliwości,

iż generalną zasadą jest, że samo spełnienie przesłanek, od których uzależnione jest prawo do renty rodzinnej nie jest wystarczającą podstawą do wypłaty świadczenia. Konieczny jest wniosek o przyznanie tego świadczenia, a początkowa data jego wypłaty uzależniona jest właśnie od daty złożenia przedmiotowego wniosku - bez możliwości wypłaty świadczenia

za okres wsteczny.

W ugruntowanym orzecznictwie sądów powszechnych i Sądu Najwyższego podkreśla się jednak, iż przy dokonywaniu wykładni art. 129 ustawy o emeryturach i rentach z FUS należy mieć na uwadze cel renty rodzinnej, jakim jest zapewnienie środków utrzymania uprawnionym już od dnia śmierci ubezpieczonego, emeryta lub rencisty. Sąd Apelacyjny zwraca uwagę, iż skoro wykładnia gramatyczna - stosowana jako podstawowy rodzaj egzegezy przepisów prawnych - prowadzi do wniosków, które nie są zgodne ze wskazanym powyżej ratio legis art. 129 ustawy, uzasadnione jest sięgnięcie do innych metod wykładni.

Odwołując się do wykładni funkcjonalnej przepisu art. 129 ustawy o emeryturach

i rentach z FUS Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11 maja 2006 r. (I UK 320/06, OSNP 2007 nr 9-10, poz. 143) wyraził pogląd, zgodnie z którym pozbawienie prawa do renty rodzinnej (do jej wypłaty) - będącej świadczeniem związanym z ryzykiem śmierci osoby, która łożyła

na utrzymanie osób uprawnionych do renty rodzinnej - na skutek obiektywnych okoliczności, na które uprawniony nie ma i nie może mieć wpływu, sprzeciwia się założonemu

przez ustawodawcę celowi tej regulacji. Sąd Apelacyjny orzekający w niniejszym składzie

w pełnej rozciągłości podziela to stanowisko. Powyższe orzeczenie Sądu Najwyższego wydane zostało w szczególnej sytuacji, jaką stanowi przypadek ubiegania się o rentę rodzinną po osobie, która uznana została za zmarłą zgodnie z regulacjami wynikającymi z art. 29 § 1 k.c. W analogicznym stanie faktycznym wydany został również wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 maja 2006 r. (I UK 320/05, Pr. Pracy 2006/10/33). Sąd Najwyższy podkreślił,

że ze względu na treść art. 29 § 1 k.c. w okresie dziesięciu lat od zaginięcia nie było

ani faktycznej, ani prawnej możliwości stwierdzenia zgonu zaginionego, zatem ewentualne uprawnienia do renty rodzinnej i do jej wypłaty pozostawały w swoistym zawieszeniu.

Nie mogły bowiem być realizowane wcześniej, niż uprawomocniło się postanowienie

o uznaniu za zmarłego. Oparcie się w powyższych okolicznościach przy wykładni art. 129 ustawy o emeryturach i rentach z FUS wyłącznie na wykładni gramatycznej - jak sugeruje skarżący - prowadziłoby do wniosków niezgodnych z założonym przez ustawodawcę celem omawianej regulacji prawnej. Istotne znaczenie funkcji renty rodzinnej, jaką jest zapewnienie środków utrzymania uprawnionym już od dnia śmierci ubezpieczonego, emeryta lub rencisty znajduje bowiem potwierdzenie już w samej treści ustępu 2 art. 129 ustawy, zgodnie z którym w razie zgłoszenia wniosku o rentę

rodzinną w miesiącu przypadającym bezpośrednio po miesiącu, w którym nastąpiła śmierć ubezpieczonego, emeryta lub rencisty, rentę rodzinną wypłaca się od dnia śmierci, nie wcześniej jednak niż od dnia spełnienia warunków do renty przez uprawnionych członków rodziny.

Wykładnia art. 129 ustawy o emeryturach i rentach z FUS prezentowana w apelacji organu rentowego pomija wnioski wypływające z omówionego powyżej orzecznictwa Sądu Najwyższego, dopuszczającego w szczególnie uzasadnionych przypadkach na wypłatę renty za okres wcześniejszy niż wynikający z art. 129 ust. 1 ustawy. Stan faktyczny niniejszej sprawy jest przy tym analogiczny do okoliczności, na które wyżej omówione wyroki Sądu Najwyższego z dnia 14 maja 2006 r. (I UK 320/05, Pr. Pracy 2006/10/33) oraz z dnia 11 maja 2006 r. (I UK 320/06, OSNP 2007 nr 9-10, poz. 143).

We wszystkich przypadkach mamy bowiem do czynienia z sytuacją uznania osoby zaginionej za zmarłą.

Mając na uwadze powyższe Sąd Apelacyjny podkreśla, iż szczególne okoliczności niniejszej sprawy upoważniają oparcie się na funkcjonalnej regule interpretacyjnej. Należy bowiem zwrócić uwagę, kiedy nastąpiła faktyczna możliwość wystąpienia z wnioskiem

o rentę rodzinną na rzecz E. W. i małoletniego S. W., których uprawnienie do renty rodzinnej po zmarłym P. W. nie było kwestionowane.

Okolicznością bezsporną było, że P. W. zaginął w dniu 14 grudnia 2010 r. podczas rejsu kutrem rybackim na wodach Zatoki G.. Jego ciało nie zostało odnalezione. Tym samym E. W. nie miała prawnych możliwości przedstawienia organowi rentowemu aktu zgonu w miesiącu przypadającym bezpośrednio po miesiącu,

w którym nastąpiła śmierć ubezpieczonego, albowiem – stosownie do treści art. 30 § 1 k.c. - uznanie za zmarłą osoby, która zaginęła w czasie podróży powietrznej lub morskiej w związku z katastrofą statku lub okrętu albo w związku z innym szczególnym zdarzeniem może nastąpić dopiero po upływie sześciu miesięcy od dnia, w którym nastąpiła katastrofa albo inne szczególne zdarzenie. Akt zgonu P. W. wystawiony został w dniu 26 lipca 2011 r. Wnioskodawczyni przedłożyła go organowi rentowemu niezwłocznie po jego uzyskaniu jako załącznik do wniosku z dnia 27 lipca 2011 r.

Reasumując, Sąd Apelacyjny stoi na stanowisku, iż w szczególnej sytuacji, jaką jest ubieganie się o rentę rodzinną po osobie zaginionej, co do której istnieją podstawy do uznania jej zmarłą na podstawie art. 30 k.c., nie można dokonywać wykładni przepisu

art. 129 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS wyłącznie na podstawie gramatycznej reguły interpretacyjnej i przyjmować, że o dacie wypłaty świadczenia decyduje data wniosku o to świadczenie. Cel renty rodzinnej, jakim jest zapewnienie osobie uprawnionej środków utrzymania już od chwili śmierci ubezpieczonego, emeryta lub rencisty, uzasadnia możliwość wypłacenia renty takiemu uprawnionemu począwszy od dnia zgonu ubezpieczonego, emeryta lub rencisty.

W tym stanie rzeczy Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację organu rentowego jako nieuzasadnioną, o czym orzeczono jak w sentencji wyroku.